

Samorządowcy bronią wody

Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów SA w Katowicach dotrzymało słowa i podało nowe taryfy dla cen wody hurtowej. Przez to czteroosobowa rodzina zapłaci rocznie więcej o 100 zł



Marszałek Wojciech Satuga dopinguje śląskich samorządowców do wspólnej walki o cenę wody

Im dalej trwają prace rządu nad nowym prawem wodnym, tym więcej pewności, że w tym przypadku nowe znaczy droższe. – Z informacji do nas dochodzących i z podejmowanych na ich podstawie kalkulacji możemy wyliczyć, że po naszej stronie koszty wzrosną przez nowe przepisy dziesięciokrotnie. Z 6 do 60 mln zł. Nie jesteśmy żadnym wyjątkiem w skali kraju. W całej Polsce, według wstępnych szacunków, woda zdrożeje średnio o 25 proc. – przekonuje Piotr Biernat, rzecznik prasowy GPW SA w Katowicach.

Zgodnie z zapowiedziami na początku października spółka podała nowe taryfy, jakie miałyby obowiązywać od 1 stycznia 2017 r. Metr sześcienny hurtowej wody zamiast 2,25 zł ma kosztować o 49 gr więcej – 2,74 zł.

Projektowane przepisy mają wdrażać do polskiego prawa przepisy unijne – art. 9 Ramowej Dyrektywy Wodnej (RDW), który mówi o tzw. zwrocie kosztów usług wodnych. Bez implementacji tego artykułu nie będzie

można starać się o fundusze unijne, np. na infrastrukturę przeciwpowodziową. Oplatami za pobór wody zostaną objęci zarówno rolnicy, hodowcy ryb, jak i inni przedsiębiorcy, którzy wykorzystują duże ilości wody do swojej produkcji. Resort ostrzega, że nieprzestrzeganie tych przepisów to słona kara, dochodząca nawet do 10 mld zł.

Śląscy samorządowcy: marszałek województwa i prezydenci poszczególnych miast chcą te podwyżki jeszcze zatrzymać. Pojawiły się apele o naciski na regionalnych parlamentarzystów.

„Nie jest za późno, by wycofać się z tych propozycji. Dlatego też proszę o zaangażowanie oraz współpracę z parlamentarzystami z państwa terenu tak, aby w konsekwencji nieprzemyślanych decyzji nie uchwalono prawa, którego negatywne skutki będą obarczały całe społeczeństwo” – czytamy w liście marszałka do samorządowców.

Ci w pierwszym względzie mają kolejny raz te same pretensje, czyli

49 gr

– o tyle wzrośnie cena za jeden metr sześcienny hurtowej wody od 1 stycznia 2017 r.

brak jakichkolwiek regionalnych, czy lokalnych konsultacji przy okazji zmian przepisów. – Mocno apelujemy, aby jeszcze raz zastanowić się nad obecnymi zapisami, a przede wszystkim – aby konsultować to, co się dzisiaj dzieje z samorządami, z tymi którzy bezpośrednio prowadzą przedsiębiorstwa wodociągowe, którzy inwestują w te wodociągi, żebyśmy nie doprowadzili do sytuacji, w której mieszkańcy będą nagle w bardzo trudnej sytuacji – argumentuje Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Tylko w tym mieście wyliczono, że opłata dla Urzędu Marszałkowskiego z powodu nowych przepisów wzrośnie z kilkuset tysięcy złotych rocznie do astronomicznej kwoty 150 mln zł.

Przedstawiciele rządu uparcie uspokajają i wszem i wobec głoszą, że podwyżka cen wody nie dotknie szeregowego mieszkańca.

– Bzdura. Przecież trzeba będzie dokładać do przedszkoli, szpitali, dróg. W oczywisty sposób ucierpią na tym inwestycje – odpowiadają zgodnie samorządowcy. (MIT)